

15. Media

- prasa
- radio
- telewizja
- internet

Rozumienie ze słuchu

I. Proszę uważnie słuchać tego nagrania i zaznaczyć, czy podane zdania są prawdziwe – P, czy fałszywe – F. Uwaga! Nagranie zostanie odtworzone dwa razy.

		P	F
1.	Autor wypowiedzi jest kierowcą.		
2.	Najczęściej słucha radia w internecie.		
3.	Interesują go zwłaszcza programy o obecnej polityce polskiej.		
4.	Lubi popularne i komercyjne stacje radiowe.		
5.	Jego zdaniem należy zabronić słuchania radia przez kierowców.		
6.	Autor sugeruje, że internet niszczy telewizję.		
7.	92 % Polaków słucha radia przynajmniej raz w tygodniu.		
8.	Na twarzy pasażerów samochodu widać, czy czują się bezpieczni.		
9.	Już dawno temu mówiono, że internet grozi radiu.		

Ja akurat nie słucham zbyt często radia, ale słyszę je prawie każdego dnia, więc jestem skłonny uwierzyć, że wieści o śmierci radia były mocno przesadzone.

Internet wcale nie zabił telewizji (choć czasem odnoszę wrażenie, że telewizja zabija samą siebie), a przecież były takie prognozy. I podobnie – radio nie zostało zabite przez internet, choć i o takiej ewentualności rozprawiano. Nie dziś i nie wczoraj, tylko dziesiątki lat temu.

Radio jest w porządku. Przekłada się to także na wyniki jego popularności w Polsce. Jak podaje Komitet Badań Radiowych przynajmniej raz w tygodniu radia słuchało 92% Polaków, Osobiście nie jestem jakimś przesadnym, świadomym słuchaczem radia. Natomiast zdarza mi się słuchać radia w internecie, głównie programów publicystycznych. I to niekoniecznie tych z radia RMF FM czy Radia Zet, ponieważ bardzo lubię mniej popularne i mniej komercyjne stacje radiowe, które poruszają tematy nieco poważniejsze niż wojna PO z PiS-em. Geopolityka, sprawy zagraniczne, gospodarka, etc.

Jest taki kanał na YouTube, ale nie będę go polecał ze względu na wątpliwy prawnie charakter, który nagrywa te wybrane audycje radiowe i publikuje je w sieci. Uwielbiam odpalić sobie ten kanał, tylko zastanawiam się: czy to jeszcze radio, czy już pirat z YouTube'a? Z radiem spotykam się też w sklepach czy środkach publicznej komunikacji. Siłą rzeczy – mimowolnie. Być może na to moje radiowe wykluczenie wpływa fakt, że stosunkowo rzadko jeżdżę samochodem.

Ale znam wielu kierowców, którzy bez przerwy słuchają muzyki z radia za kierownicą. Czy sprzyja to koncentracji, czy raczej taki rozpraszacz, jakim jest radio, nie powinien być w ogóle w samochodach montowany? Wszystko zależy od typu muzyki i od tego, jak kto funkcjonuje. Mój syn na przykład bardzo dużo rzeczy lubi robić przy muzyce i praktycznie przed każdą samochodową przejażdżką tworzy jakąś listę utworów na telefonie. Na pewno jest tak, że wolniejsze utwory usypiają, a szybsze i bardziej



dynamiczne zachęcają do żwawszej jazdy. Jednak nic nie dzieje się poza świadomością kierowcy – wystarczy zerkać na prędkościomierz i wyraz twarzy pasażerów.

2. Proszę uważnie słuchać tego nagrania i uzupełnić tekst. Uwaga! Nagranie zostanie odtworzone dwa razy.

Wpływ telewizji na dzieci

Telewizja może oddziaływać na dzieci zarówno¹ pozytywny, jak i negatywny. Odpowiednio dawkowane media uczą zachowań społecznych, rozwijają² dzieci, dostarczają rozrywki, kształtują umiejętności poznawcze i szkolne, ale z drugiej strony telewizja epatuje agresją, uczy przemocy i kształtuje negatywne³. Z tego też względu rodzice powinni bacznie się przyglądać, co ich pociechy oglądają w telewizji. Wiadomo, że w dobie XXI wieku nikt nie⁴ sobie życia bez telewizora. W niektórych domach zdarza się tak, że każdy z domowników ma swój własny telewizor. Badania pokazują, że maluchy poniżej piątego roku życia⁵ przed ekranem telewizora około 1,5 godziny dziennie, a 40% dzieci ma swój własny telewizor w pokoju, mogąc bez ograniczeń oglądać programy telewizyjne i samodzielnie decydować o tym, co oglądają.

Dzieci długo oglądające telewizor mają⁶ ze wzrokiem, wady postawy, są pobudzone emocjonalnie, gdyż przeżywają wewnątrz to, co widzą w mediach. Ponadto, telewizja zabiera czas, który można by było przeznaczyć na ciekawsze i bardziej rozwijające formy⁷, jak: spacer, rysowanie, czytanie bajek czy basen. Nie warto całkowicie rezygnować z obecności telewizji w życiu dziecka, ale trzeba⁸ dobierać treści, jakie może oglądać mała pociecha. Telewizja powinna być⁹ do rozwoju dziecka, a nie głównym „stymulatorem”. Trzeba też pamiętać, że telewizja, w tym wiele bajek dla małych dzieci, nie tylko prezentuje przemoc – bitwy, ciosy, kopanie, czarne charaktery, przewiska, wyśmiewanie się – ale także wpływa na¹⁰ konsumpcyjnego stylu życia. Oglądanie telewizji to zajęcie¹¹. Dziecko, tkwiąc godzinami w bezruchu przed telewizorem, może szybko stać się otyłe. Ponadto, reklamy hołdują konsumpcji¹² jedzenia, jak chipsy czy słodczyce. Jak zatem w sposób odpowiedzialny pozwolić dziecku na oglądanie telewizji?



1. Proszę przeczytać podany poniżej tekst i dopasować usunięte z niego fragmenty.

Przedwczesność internetu

Zdaniem Stanisława Lema ludzie nie byli gotowi na internet: „Od początku pojawienia się zapowiedzi internetu odnosiłem wrażenie nieco dziwacznej jego przedwczesności. Całe zjawisko mieści się wszak pod pojęciem łączności, a ta, jeżeli w ogóle sprawna, to o tyle, o ile ważkie są przesyłane przez łącza treści. Z tego,¹ treść nowej książki lub listu na drugą półkulę, nie wynika więcej niż z tego, że od mieszania łyżeczką herbata nie robi się słodsza”. I rzeczywiście stało się tak, że obecnie, obok niewielkiej części rzeczy wartościowych, przesyła się treści nieważkie oraz nieprawdziwe.

Nie mogło być inaczej. „Sieć nie ma bowiem – pisał Lem – centrum, nie ma ośrodka, nikt nie kontroluje treści przez nią płynących i TO na pewno jest problem, który ulega wzmocnieniu w miarę rozprzestrzeniania się sieci”. Nie ma nikogo, kto by ten.....² i pilnował, by nie było w nim nieprawdy. Lub oddzielał informacyjne ziarno, którego jest w internecie mało, od śmieci.

Lem zwracał uwagę, że liczne grono „ekspertów” od wszystkiego jest jak muł i piasek, który z wielkich zbiorników wodnych kieruje się ku turbinom i je zatyka. Powstają więc informacyjne zatory i korki. Odbije się to – przewidywał – nawet na polityce, bo państwa korzystają z tego, że³ komunikatów, i sieją dezinformację oraz propagandę szkodzącą innym państwom. Jak jest to łatwe, pokazuje ostatnio Rosja, której internetową aktywność odkrywa się przy kolejnych wyborach i decyzjach krajów Zachodu.

Wszystko to powoduje, że informacji przybywa tak szybko, że nie sposób rozróżnić, na które warto poświęcić czas, a które są stworzone tylko po to, by wprowadzić nas w błąd lub skierować przeciw komuś, by zrealizować cel kogoś innego.

.....⁴. „Za naciśnięciem guzika może na nas runąć lawina informacji, których nie jesteśmy w stanie strawić i skonsumować; tak samo, jak nie może jeden człowiek zjeść tego, co w danym dniu oferują wszystkie restauracje, chociażby był ze wszystkimi połączony internetem”, opisywał Lem.

Przeciętny człowiek ratuje się przed tą informacyjną powodzią, redukując to, co mu niepotrzebne. Staje się też coraz bardziej gruboskórny i coraz gorsze rzeczy znosi bez oburzenia, nie wzruszając nawet ramionami,.....⁵. Chcąc uniknąć obłędu, musi stracić empatię i stać się obojętny. Jednym z powodów jest to – opisywał krakowski pisarz – że ludzki mózg może pobierać informacje z prędkością 0,1 do 1 bita na sekundę. Tymczasem już jakiś czas temu, wtedy gdy to pisał, był zalewany potokami nowości, które płynęły z szybkością od 3 do 20 bitów na sekundę. Dziś tempo jest większe. Odkąd upowszechniło się korzystanie z internetu, a później też ze smartfonów,⁶ przerasta naszą zdolność zapoznania się z nimi. Robimy to więc po łebkach i bezkrytycznie. Nie zadając pytań, nie sprawdzając informacji.

Niewątpliwie informacyjna chłonność mózgu – pisał Lem – już się wyczerpała. Łatwiej można to dostrzec poza nauką niż w samej nauce. Otacza ją „halo” pseudo- i quasi-nauk, cieszących się znaczną popularnością, ponieważ z reguły chodzi o „wiedzę”⁷, ale mile łatwą, kuszącą obietnicami wyjaśnienia ludzkiego losu, sensu istnienia itd.

Plenią się więc przeczące zdrowemu rozsądkowi i szkodliwe ruchy, którym nie sposób przeciwdziałać, bo nie ma na to żadnej metody.

Oprócz mechanizmów manipulacji oraz powszechnego ogłupienia internet zmienia relacje międzyludzkie. Spływając je, utrudniając⁸, co „niejednego przyprawia o nerwicę”.

Czy to jednak oznacza, że internet jest złem wcielonym? Nie. Oznacza tyle, że ma⁹ obosieczność. Jego pozytywnemu awersowi towarzyszy fatalny rewers. Za mało jednak próbuje się go zrozumieć.

- A. Informacyjny śmietnik sprzątał
- B. W sieci łatwiej ustalić odbiorcę niż nadawcę
- C. Jest to sytuacja potopu informacyjnego
- D. Typową dla wszystkich tworców technologii
- E. Bo inaczej musiałby zwariować
- F. Natłok wiadomości i powiadomień
- G. Wprawdzie bezwartościową i fałszywą
- H. Dotarcie do człowieka autentycznego
- I. Że można milion razy szybciej przekazać

2. Proszę uzupełnić luki w tekście, wybierając najlepszą spośród podanych możliwości.

Tygodnik POLITYKA który obchodził w 2017 roku swój sześćdziesiąty¹, jest w polskiej prasie ewenementem, bo prawie wszystkie pisma zrodzone w PRL zakończyły żywot w pierwszych latach transformacji. Siłą rzeczy jest POLITYKA² między dawnymi i nowymi czasami. Gdy się pojawiła (pierwszy numer 27 lutego 1957 roku), zaczął rządzić Władysław Gomułka, potem był Edward Gierek, okres Solidarności 1980–81 i gen. Wojciech Jaruzelski. Rok 1989 otworzył kolejny etap Polski, już niepodległej i demokratycznej, przynależącej w końcu i do NATO, i do Unii Europejskiej. Polska, a wraz z nią POLITYKA, przechodziła transformację i adaptację, wielkie³ i przemiany.

Pismo zostało powołane w latach pięćdziesiątych, by zwalczać prasę, która pozostawała w ciągu rewolucyjnym i chciała dalszych zmian. W redakcji zasiedli⁴ towarzysze, często wysoko umocowani w centralnym aparacie.

W latach sześćdziesiątych POLITYKA weszła w konflikt z twardą częścią aparatu władzy. Tygodnik był atakowany, w języku tamtych konfliktów, za kosmopolityzm, rewizjonizm, za zauroczenie Zachodem. Pismo zdecydowanie występowało przeciwko antysemityzmowi. W dyskusjach o gospodarce upominało się o rachunek ekonomiczny,⁶ do nauki języków obcych, nie tylko rosyjskiego, opisywało kraj z realnymi problemami.

W 1989 roku na czele POLITYKI⁷ Jerzy Baczyński, przedstawiciel solidarnościowego pokolenia, który zdawał sobie sprawę, że szansą i wymogiem czasu była konieczność, oraz możliwość usamodzielnienia się.

Znane stały się nagrody POLITYKI - Paszporty dla młodych twórców, nagroda im. Barbary N. Łopieńskiej za najlepszy wywiad roku, nagrody naukowe. Wreszcie⁸ forma pisma, na „100 stron w kolorze”.

Ostatnie dziesięciolecie zmusiło POLITYKĘ do konfrontowania się z co tygodniowymi wydarzeniami i incydentami oraz określeniem swojego miejsca w konflikcie, który trawi Polskę.

Każdy numer POLITYKI porusza bardzo wyraziste problemy z kraju i ze świata i są to tematy⁹ nie tylko polityki, ale także kultury, obyczajowości, nauki, ekonomii. Poprzez reportaże i felietony poznajemy ciekawych i wybitnych ludzi oraz fascynujące miejsca i wydarzenia. I to wszystko prezentowane jest w cyklicznych działach : *Tematy dnia, Polityka, Społeczeństwo, Rynek, Świat, Historia, Nauka, Kultura, Ludzie i style, Na własne oczy* i cykliczne pojawiają się *Stałe rubryki – Mleczko, Ludzie i wydarzenia, Afisz, Do i od redakcji, Fusy, plusy i minusy, Stomma, Passent, Polityka i Obyczaje*. Zespół POLITYKI to szerokie grono ludzi - najstarszy¹⁰ POLITYKI ma przeszło 90 lat, a najmłodszy - niespełna 30.

- | | | | | |
|-----|----------------|-----------------|-----------------|-----------------|
| 1. | a. imieniny | b.urodziny | c. rok | d. jubileusz |
| 2. | a.łącznikiem | b. załącznikiem | c.wyłączyłością | d. łącznikiem |
| 3. | a. formy | b. reformy | c. konieczności | d. sytuacji |
| 4. | a. nielojalni | b. zdradliwi | c. zaufani | d. niewdzięczni |
| 5. | a. postawę | b. przemoc | c. karę | d. konflikt |
| 6. | a. zachęcało | b. kazało | c. nakazywało | d. zmuszało |
| 7. | a. kupił | b. stanął | c. usiadł | d. zajął |
| 8. | a. odnalazła | b. zniknęła | c. zmieniła się | d. zadbała |
| 9. | a. piszące | b. zmieniające | c. dokładające | d. dotyczące |
| 10. | a. dziennikarz | b. aktor | c. dyrektor | d. nauczyciel |

Poprawność gramatyczna

1. Proszę uzupełnić tekst poprawną formą wyrazów w nawiasach (odmiana zaimków).

Znajomy reżyser zaprosił¹ (my) na premierę swojego filmu. Otrzymaliśmy od² (on) zaproszenie tydzień temu. To zaproszenie było dla³ (my) miłym zaskoczeniem, bo wcześniej nigdy nie mówił nic⁴ (nikt) i o nowych filmach dowiadaliśmy się z prasy. Widocznie jednak ma zamiar zmienić⁵ (swoj) przyzwyczajenia. Na pewno pójdziemy i chętnie poznamy⁶ (on) towarzystwo. Posłuchamy, co sądzą o⁷ (on) inni ludzie. Przyznam, że nie zawsze rozumiemy jego filmy i trochę⁸ (my) wstyd z tego powodu. Poznamy też⁹ (on) nową narzeczoną.
.....¹⁰ (oni) związek, jest zupełnie wyjątkowy. A o (ona)¹¹ krążą legendy.

2. Proszę uzupełnić tekst poprawną formą zaimka swój.

Od czasu do czasu przychodzi do nas znajoma mamy ze¹ (jej/swoim) bardzo starym mężem.² (jej/swoj) mąż już prawie nie słyszy. Ale wszyscy pamiętają, że jeszcze kilka lat temu cały³ (jego/swoj) czas poświęcał pracy z najzdolniejszymi pianistami naszej uczelni. Przygotowywał⁴ (jego/swoich) uczniów do konkursów.⁵ (jego/swoi) pianiści wygrywali najlepsze festiwale. I wszyscy zawsze mówili, że⁶ (ich/swoj) nauczyciel jest wyjątkowy. Niektórzy opowiadają już o nim⁷ (ich/swoim) dzieciom. Wychował przecież tyle pokoleń.
Jego żona nie pracowała zawodowo.⁸ (jej/swoja) pracą było prowadzenie otwartego domu. Lubię słuchać⁹ (jej/swoich) opowieści o artystach, którzy u nich bywali, o¹⁰ (ich/swoich) sukcesach i porażkach ...

3. Proszę napisać poprawną formę wyrazu zgodnie z podanym przykładem.

Stres Iwony, mojej⁰ znajomej⁰ (moja znajoma)⁰, to stres jej pokolenia. Przyczyna stresu Iwony tkwi w¹ (trudna sytuacja) na rynku pracy. Z jednej strony stan Iwony jest więc naturalny. Z drugiej strony wiąże się z silnym, typowym dla nastolatków konfliktem, który polega na tym, że chcą być.....² (człowiek–l.mn.,dorosły–l.mn.).
Jednocześnie tęsknią za swoim dzieciństwem. Jedną z przyczyn zagubienia Iwony jest sposób, w jaki wychowali ją rodzice, którzy nie nauczyli jej, że każda sytuacja życiowa wiąże się z³ (jakiś stres)³. Początek studiów to dla niej skok na głęboką wodę. Sama w⁴ (wielkie miasto)⁴ tęskni za⁵ (ciepłe ramiona)⁵ mamy. Przerażają ją codzienne sprawy. Paradoksalnie to dla niej najlepszy moment na naukę życia.

Pisanie

1. Napisz list do nastolatka, który spędza za dużo czasu w internecie. (100 słów)

2. Napisz tekst reklamy swojego ulubionego czasopisma.

Rozwiązania

Rozumienie ze słuchu

1

1.F, 2.P, 3.F, 4.F, 5.F, 6.F, 7.P, 8.P, 9.P

2

1.w sposób, 2.zainteresowania, 3.zachowania, 4.wyobraża, 5.spędzają, 6.kłopoty, 7.rozrywki, 8.umiejętnie, 9.dodatkiem, 10.kształtowanie się, 11.bierne, 12.niezdrowego

Rozumienie tekstów pisanych

1

1.I, 2.A, 3.B, 4.C, 5.E, 6.F, 7.G, 8.H, 9.D

2

1.d, 2.a, 3.b, 4.c, 5.d, 6.a, 7.b, 8.c, 9.d, 10.a

Poprawność gramatyczna

1

1.nas, 2.niego, 3.nas, 4.nikommu, 5.swoje, 6.jego, 7.nim, 8.nam, 9.jego, 10.ich, 11.niej

2

1.swoim, 2.jej, 3.swój, 4.swoich, 5.jego, 6.ich, 7.swoim, 8.jej, 9.jej, 10.ich

3

1.Trudnej sytuacji 2.dorosłymi ludźmi 3.jakimś stresem 4.wielkim mieście 5.cieplymi ramionami